



Specjaliści sprawdzają, co zabiło żaby

2012-03-21

Kompleksowe badanie wody, gleby oraz martwych żab pozwoli na rozwikłanie zagadki, co było przyczyną pomoru płazów w rejonie potoku Sudoł. Teren jest pod kontrolą służb miejskich i wojewódzkich.

Przypomnijmy, że w poniedziałek i wtorek mieszkańcy Toń zaobserwowali dużą liczbę padłych żab w rejonie potoku Sudoł. Służby miejskie i wojewódzkie natychmiast udały się na miejsce. Padłe zwierzęta zebrano i przekazano do utylizacji. Łącznie w ciągu dwóch dni stwierdzono pomór około 1000 żab.

Służby miejskie i wojewódzkie sprawdziły pod kątem zanieczyszczeń rowy melioracyjne, zauważono martwe zwierzęta. Inspektorzy nie stwierdzili zanieczyszczeń, a woda w rowach melioracyjnych była klarowna. Nie było też żadnych wpływów z dwóch znajdujących się wylotów kanalizacji opadowej, ani nielegalnych dopływów do rowu.

Teren, gdzie zauważono padłe zwierzęta jest pod stałą kontrolą służb. Odpowiedź na pytanie, co było przyczyną zagadkowego pomoru żab przyniosą zapewne kompleksowe wyniki badań. Próbkę wody i gruntu zostały pobrane przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Natomiast policja zabezpieczyła kilka martwych zwierząt na potrzeby ewentualnego śledztwa w tej sprawie.

W ciągu kilku dni Prezydent Krakowa wystąpi do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli okolicznych zakładów.

Straż Miejska prosi o zgłaszanie pod numerem 986 wszelkich informacji, które mogą pomóc w ustaleniu przyczyn pomoru płazów. (M)